

MARIA ZMIERCZAK (Poznań)

Ideologia liberalna w II Cesarstwie

Uwagi o konfliktach ideowych we Francji w latach 1852 - 1870

I. Problem. II. Doktryna cesarska. III. Orientacje polityczne opozycje a „partia” liberalna. IV. Główne składniki doktryny liberalnej. V. Charakter liberalizmu: filozofia czy program partyjny.

I

Szereg powodów skłania historyka myśli politycznej do zainteresowania się liberalizmem okresu II Cesarstwa we Francji¹. Jeden z nich stanowiło załamanie się dawnej „klasycznej” doktryny liberalnej w czasie „dni czerwcowych” rewolucji 1848 r. (wyraz temu dawało m. in. hasło *Vive la République sociale*). Innym powodem jest renesans liberalizmu właśnie w II Cesarstwie. Było to odrodzenie widać skuteczne w swym oddziaływaniu politycznym, skoro drugą fazę Cesarstwa, od 1860 r. określa się jako liberalną.

Oficjalnie potwierdzała ten fakt formuła plebiscytu z 8 V 1870 r., przedstawiając do aprobaty reformy liberalne, które poczynszy od 1860 r. przeprowadzono w ramach Konstytucji².

¹ Stan badań francuskich nad liberalizmem podsumowano w dyskusji, której rezultaty opublikowano w *Tendances politiques dans la vie française depuis 1789*, Paris, 1968; gdzie zwrócono uwagę na braki w badaniach szczegółowych. Z nowszych opracowań wymienić należy monografię P. Guiral, *Prévost-Paradol*, Paris 1955. Literatura polska na temat liberalizmu jest skromna. W latach 1952 - 54, głównie na łamach Myśli Filozoficznej, toczyła się dyskusja o liberalizmie polskim w XIX w. Zestawienie literatury i krytykę metod badawczych zawiera art. J. Lutyńskiego, *Pojęcie liberalizmu w badaniach nad myślą społeczną XIX wieku i w pracach Marksa, Engelsa i Lenina* (Przegląd Socjologiczny, 1957, t. XI), w którym podkreślono konieczność badania liberalizmu w ścisłym powiązaniu z konkretnymi warunkami społeczno-politycznymi. Warunek ten spełnia art. B. Sobolewskiej, *Tocqueville pośród moralistów politycznych pierwszej połowy XIX wieku* (CPH, t. XXII 1970, z. 1). Ważne wskazówki metodyczne oraz interesujące tezy o liberalizmie przełomu XIX i XX wieku daje M. Sobolewski, *Historia współczesnych doktryn politycznych. Próba systematyzacji*, CPH, t. XXV, z. 1 (w druku).

² Formuła plebiscytu: *Le peuple approuve les réformes libérales opérées dans*

Tymczasem historycy francuscy przyjmują często rok 1870 jako datę zamykającą dzieje liberalnego państwa³. Twierdzenie, że liberalizm się przeżył, nie wydaje się jednak słuszne. Prawda, że po 1870 r. czołowe partie polityczne we Francji nie występowały już pod nazwą „liberalnych”, wydaje się przecież, że ich programy często zawierały wiele twierdzeń, dla których teoria liberalizmu była ciągle podstawą i teoretycznym zapleczem.

Liberalizm okresu II Cesarstwa jest interesujący właśnie ze względu na swe przekształcanie się w filozofię, nie związaną z konkretną grupą czy warstwą społeczną. Jakże inaczej było wcześniej: myśl liberalną w XVIII i I poł. XIX w. zawierały wielkie traktaty: Ch. Montesquieu, B. Constanta, A. de Tocqueville'a. Reprezentowali oni określone warstwy społeczeństwa: arystokrację liberalną, zwolenników Karty Konstytucyjnej, czy postępowe grupy monarchii Ludwika Filipa. Ale oddziaływanie klasycznego liberalizmu było ograniczone, zarówno w zakresie polityki jak i wpływów na społeczeństwo. Można powiedzieć, że teorie liberalne rzadko docierały, a w każdym razie nie były powszechne w świadomości szerokich mas społeczeństwa.

W II Cesarstwie nie było już właściwie wielkich pisarzy politycznych, za to liberalizm się upowszechnił; był teraz głoszony przez pisarzy — publicystów i dziennikarzy. Upowszechnienie pociągało za sobą rezygnację z wielu subtelnych rozważań, uproszczenia były ceną popularności liberalizmu.

Jest to zrozumiałe: Napoleon III mocno ograniczył jawność życia politycznego opozycji, dyskusje toczyły się na łamach prasy, masowego środka przekazu. Toteż treści liberalizmu trzeba szukać właśnie w artykułach dziennikarskich, w publicystyce. Prasa była ostoją opozycji, mimo zakazów i utrudnień; często aluzja czy ironia ludzi pióra zastępowała przemówienia polityczne.

Materiały wykorzystane w niniejszym szkicu pochodzą przede wszystkim z „Revue des Deux Mondes”, dwutygodnika o tradycji liberalnej, sięgającej 1829 r. Pismo ukazujące się w formacie in 8°, zawierało każdorazowo 250 stron druku i osiągnęło (w 1869 r.) nakład 16 tys. egzemplarzy, co było świadectwem jego poczytności. Zamieszczane w nim artykuły o charakterze rozpraw teoretycznych, zależnych nie tylko od wydarzeń dnia (z czym trzeba się liczyć analizując prasę codzienną), stanowią dla historyka bogate źródło materiałów dla rekonstrukcji doktryny.

Praca jest próbą rekonstrukcji treści i zasięgu oddziaływania ideolo-

la Constitution depuis 1860 par l'Empereur avec le concours des grands corps de l'État, et ratifiée le senatus-consulte du 20 avril 1870.

³ Por. popularny podręcznik J. Ellul, *Histoire des Institutions, le XIX siècle*, Paris, 1969, rozdział: „L'État libéral (1815 - 1870)”.

gii liberalizmu. Na kształt i popularność tej ideologii wpłynęły wydarzenia z 1848 r. i warunki, w jakich była głoszona ⁴.

W dużej części twierdzenia liberalizmu to twierdzenia negatywne, odrzucające inne doktryny, przede wszystkim cesarską, oraz twierdzenia krytyczne, dotyczące warunków, w jakich liberalizm II Cesarstwa działał. Element negacji innych doktryn był niebagatelnym czynnikiem spajającym liberalizm i stanowił podstawę dla politycznej jedności działania liberałów ⁵.

II

Zwycięstwo ks. Ludwika Napoleona Bonaparte, najpierw w wyborach prezydenckich, a następnie w plebiscycie otwierającym drogę do utworzenia cesarstwa, było spowodowane nie tylko usilnym pragnieniem ładu i spokoju przez burżuazję, i nie tylko talentami politycznymi przyszłego cesarza ⁶. W atmosferze niepewności i chaosu ideowego potrafił Napoleon przedstawić także własną ideologię. Gwałtowny wzrost popularności bonapartyzmu, zrehabilitowanie haseł porządku, postępu i pokoju, wskrzeszenie tradycji, dziedzictwa i nazwiska sławnego stryja odegrały niemałą rolę w zwycięstwie.

Oficjalną doktrynę II Cesarstwa stanowiły, przynajmniej w początkowej fazie, poglądy samego Napoleona III. Odzwierciedlały one osobowość cesarza, który z jednej strony zawsze uważał się za dziedzica Napoleona I ⁷, wykorzystując magię nazwiska, z drugiej zaś potrafił uchodzić, ze względu na swoje wystąpienia i prześladowania doznane ze strony Ludwika Filipa, za symbol uciśnionego ludu i jego obrońcę ⁸. W żadnej z tych ról Napoleon III nie był konsekwentny, co także znalazło odbicie w głoszonej przez niego doktrynie. Nie wnikając w analizę wpływów innych teorii na doktrynę cesarską, należy wskazać na kilka elementów, które zapewniły jej uznanie.

O popularności bonapartyzmu zdecydowało hasło postępu społecznego, program rozwoju gospodarczego oraz idea zapewnienia dobrobytu masom. Nowy cesarz żywo interesował się problemami gospodarczymi.

⁴ Tradycje te przedstawia *Le livre du centenaire, Cent ans de vie française à la Revue des Deux Mondes*, Paris 1929.

⁵ Por. interesujące rozważania o współzależności doktryn francuskich I poł. XIX w. u J. Szackiego, *Kontrrewolucyjne paradoksy*, Warszawa 1965.

⁶ Por. A. de Tocqueville, *Souvenirs*, Paris 1942, s. 190 - 191.

⁷ Kult Napoleona I był zresztą ciągle żywy, ponownie roznieciło go sprowadzenie prochów Cesarza do Paryża w 1840 r.

⁸ List G. Sand do uwięzionego w Ham Ludwika Napoleona oddaje — jak się wydaje — nastroje dość powszechne: *Le peuple est comme vous dans les fers. Le Napoléon d'aujourd'hui est celui qui personnifie les douleurs du peuple, comme l'autre personnifiait ses gloires* (cyt. wg *Biographie de Louis Napoléon Bonaparte, Président de la République française, par le Général B.*, Paris 1849, s. 33).

Był autorem projektu zagospodarowania ziem leżących we Francji odłogiem w drodze utworzenia przez państwo wspólnot rolniczych⁹. Organizacja wspólnot przypominała falanstery Fouriera, wszystko tam było przewidziane i reglamentowane.

Pełne utopii rozważania silnie wspierane były demagogią społeczną: *Klasa robotnicza nie posiada nic, trzeba ją uwłaszczyć*¹⁰; *Dziś rządy kast są skończone, można rządzić tylko w oparciu o masy [...]; Rządzić nie znaczy już panować nad ludami siłą i gwałtem, oznacza to prowadzić je ku lepszej przyszłości*¹¹.

Obowiązkiem państwa miało być zapewnienie społeczeństwu materialnego rozwoju. Przyszły cesarz już w 1839 r. dał wyraz swoim poglądom na temat roli i obowiązków państwa w tej dziedzinie.

Stwierdzał m. in., że: *rządy zostały powołane, aby pomagać społeczeństwu przewyćzać przeszkody, które utrudniałyby jego marsz [...]. Rząd nie jest zatem, [...] ostateczną koniecznością, lecz raczej jest to dobroczynny mechanizm organizmu społecznego*¹².

Idea państwa — organizatora życia gospodarczego stała się doktrynalną fasadą dla współpracy Napoleona III z grupą saint-simonistów. Michel Chevalier, Isaac Pereire, Émile Pereire, Talabot stanowili ekipę ekspertów gospodarczych II Cesarstwa. Program ich, oddalony od wizji socjalistycznych Saint-Simona, wysuwający na plan pierwszy rozmach przemysłu i industrializację jako źródła pomnożenia bogactwa¹³, odbiegał od autarkicznych raczej koncepcji cesarza, fascynował go jednak możliwością zapewnienia ogólnego dobrobytu. Pamiętajmy, że na okres II Cesarstwa przypadła ekspansja przemysłowa we Francji.

W 1865 r. wartość produkcji przemysłu francuskiego wzrosła dwukrotnie, w porównaniu z 1845 r., a dowodem industrializacji może być fakt, że liczba budynków mających zainstalowane maszyny parowe wynosiła w 1870 r. 22 851 w stosunku do 6543 w 1852 r. Francja stała się krajem bogatym; wartość zasobów złota zwiększyła się w latach 1852 - 70 o 5 mld 169 mln¹⁴. Nie bez zasług był tu właśnie reżim, popierający rozbudowę dróg, kolei żelaznych, wielkich przedsięwzięć, miast, organizujący dogodny kredyt (*Crédit foncier de France*, *Crédit mobilier*) itd.

Program ekonomiczny zapewniał Cesarstwu uznanie burżuazji, ale i sympatię mas ze względu na demagogię i obietnicę dobrobytu. Z uzna-

⁹ *Extinction du paupérisme, par Louis Napoleon Bonaparte*, Paris, 1849. Na broszurę tę składają się artykuły publikowane w „Progrès du Pas-de-Calais” podczas pobytu w Ham (1840 - 46).

¹⁰ Ibidem, s. 7.

¹¹ Ibidem, s. 9.

¹² *Des idées Napoléoniennes, par le prince Louis Napoléon Bonaparte*, Berlin 1860, s. 2 - 3.

¹³ Por. A. Thibaudet, *Les idées politiques en France*, Paris 1932, s. 59 - 62.

¹⁴ Dane statystyczne przytaczam za G. Duveau, *La vie ouvrière en France sous le Second Empire*, Paris 1946, s. 105 - 110.

niem powitano także hasła porządku i pokoju. Ludwik Napoleon, wykorzystując nastroje niepewności i obawy przed powrotem anarchii, chytrze głosił, że idea napoleońska jest ideą pokoju i porządku społecznego¹⁵.

Cesarstwo wprowadzie niezbyt długo było państwem pokojowym, jednak wojny początkowo toczyły się z dala od Francji (wojna krymska — 1854, meksykańska — 1862 r.). Uzasadniano je obroną cywilizacji, religii i postępu.

Zadania nałożone na państwo usprawiedliwiała bonapartowska koncepcję ustroju autorytarnego. Ustrój ten, którego zarys konstytucji Napoleon III opracował ze szczegółami w najwcześniejszym ze swoich pism politycznych¹⁶, opierać się miał na sojuszu cesarza i ludu¹⁷. Przewidywał rozdział trzech władz: ludu (władza wyborcza i sankcji), ciała prawodawczego (władza rozważania, *pouvoir deliberatif*) i cesarza (władza wykonawcza)¹⁸.

Konstytucja z 1852 r. odpowiadała w znacznym stopniu młodzieńczym marzeniom. Akcentowała demokrację, co przejawiało się w głosowaniu powszechnym i odwoływaniu się do plebiscytów, które by sankcjonowały ważniejsze decyzje cesarza. Cesarz przedstawiony był jako wykonawca woli ludu. Takie stanowisko mogło z powodzeniem uzasadniać autorytarne formy rządów.

Bonapartyzm nie rezygnował także z hasła obrony wolności. W Konstytucji 1852 r. wyraźnie powołano się na zasady roku 1789. Jednakże propaganda cesarska głosiła możliwość ograniczenia wolności do czasu urzeczywistnienia pełnej demokracji i postępu. L. N. Bonaparte porównywał wolność do rzeki, której wylewom trzeba zapobiegać¹⁹. Metafora ta, przełożona na język faktów politycznych, służyła usprawiedliwieniu osobistych rządów cesarza. Doktryna cesarska pełna była akcentów demokratycznych, „ludowych”, ale w istocie to jednostka miała działać w imieniu ludu. Historyk, który daje wyraz swoim republikańskim przekonaniom, autor nieco przestarzałej, lecz znakomicie udokumentowanej książki wyraźnie to poświadcza: „Programem jest wymagać posłuszeństwa, ale i płacić za nie, opłacać je zwłaszcza wobec ludu, czy jak mówiono, «klas pracujących». Wyrażenie, które znajdujemy we wszystkich oficjalnych przemówieniach, we wszystkich ankietach, i które powtarza się tak czę-

¹⁵ *Des idées Napoléoniennes...* (s. 111): *L'idée napoléonienne n'est point une idée de guerre, mais une idée sociale, industrielle, commerciale, humanitaire.*

¹⁶ „*Rêveries politiques*” powstały w 1832 r.

¹⁷ Niektórzy badacze określają ten ustrój jako cezaryzm demokratyczny. Por. M. Prélôt, *Histoire des idées politiques*, Paris 1959 s. 470 i K. Grzybowski, *Demokracja francuska*, Kraków 1947, s. 70 - 71.

¹⁸ *Rêveries politiques*, w: *Oeuvres de Napoléon III*, t. I, Paris 1854, s. 383. Interesujące jest, że Napoleon III zręcznie przystosował zasady Napoleona I do aktualnej rzeczywistości. Na temat bonapartyzmu w pierwotnej postaci, por. K. Grzybowski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1967, s. 419 - 421.

¹⁹ *Des idées Napoléoniennes...*, s. 18 - 19.

sto, że można by z czystym sumieniem pomyśleć, iż właśnie je wynaleziono”²⁰.

Doktryna ta nie utrzymała się do końca Cesarstwa. Pod naciskiem opinii publicznej, Napoleon III, „obrońca wolności Włochów”, zmuszony był przeprowadzić reformy liberalne we własnym kraju. Nie był to jednak zupełny przełom, skoro i przedtem Napoleon ogłosił się zwolennikiem wolności; uznawszy, że nie grozi jej przekształcenie w anarchię, mógł uznać ją za „ukoronowanie” cesarstwa²¹. Jak widać, doktryna cesarska była elastyczna i ukazywała niejedno oblicze, dlatego Cesarstwo trwało mimo ulegania daleko idącym przeobrażeniom.

Ale nawet wprowadzając cesarstwo liberalne Napoleon odwołał się do plebiscytu, do sankcji ludu. Było to wyrazem pewnej stałości koncepcji ustrojowych bonapartyzmu.

III

Program oficjalny II Cesarstwa był dla większości liberałów nie do przyjęcia, toteż zdeklarowali się jako jego polityczni przeciwnicy. Nie stanowili oni jednak jedynej opozycji. Francuską myśl polityczną tego okresu (a ściślej biorąc od 1848 r.) cechuje daleko posunięta dekompozycja. Utrudnia to uchwycenie linii podziałów politycznych w społeczeństwie, a nawet wybór jednolitego kryterium tego podziału.

Wydaje się jednak możliwe wyróżnienie kilku orientacji politycznych ze względu na przyjęte przez pewne grupy społeczne zasadnicze idee dotyczące ustroju politycznego i społecznego Francji po ewentualnym obaleniu Cesarstwa.

Termin „orientacja polityczna” wydaje się bardziej właściwy niż „partia”, z uwagi na brak sztywnych więzi instytucjonalnych jej zwolenników. Partie polityczne nie istniały; skutecznie zapobiegały ich tworzeniu się zakazy zrzeszeń, reglamentowanie zgromadzania się. Również w *Corps législatif* nie było możliwe uformowanie się stronnictw czy klubów. Zakres uprawnień Ciała Prawodawczego był bardzo skromny²², nie dawał okazji do dyskusji politycznych. Nie sprzyjała im też praktyka popierania przez rząd zwolenników Cesarstwa w formie kandydatur oficjalnych²³ zgłaszanych w wyborach. Stanowili oni niemal całość deputowanych. Napoleon zrealizował swój ideał opozycji, która winna być

²⁰ P. de la Gorce, *Histoire du Second Empire*, Paris 1905, t. II, s. 3 - 4.

²¹ M. Prélôt, o. c., s. 472.

²² Ciało Prawodawcze nie mogło dyskutować spraw politycznych; budżet można było przyjąć lub odrzucić w całości, bez wnoszenia poprawek; regulamin ustalał, jak również mianował przewodniczącego i kierowników biur, sam cesarz.

²³ Aluzję do tych kandydatur, popieranych przez prefektów, zawierało przemówienie Montalemberta z 12 VI 1852 w *Corps législatif*: *Nous sommes une espèce de conseil général, mais un conseil général [...] à la merci du conseil de préfecture, que voilà* (Cyt. za P. de la Gorce, o. c., t. I, s. 72).

dysonansem muzycznym, harmonijnie brzmiącym jednak w całym akordzie²⁴. Symboliczną wymowę miało zlikwidowanie mównicy i zakaz publikowania treści posiedzeń.

Opozycja legalna, działająca na forum Ciała Prawodawczego, ożywiła się dopiero w 1857 r., kiedy to w wyniku zorganizowanej akcji wyborczej — wybrano 5 republikanów (słynnych „Pięciu”: E. Picard, J. Favre, L. Darimon, É Ollivier, J. L. Hénon).

Skromna grupa opozycjonistów w łonie Corps législatif nie może być jednak utożsamiana z orientacjami politycznymi; były one faktycznie dużo liczniejsze.

Opozycję tworzyli republikanie. Orientacja „republikańska” wyszła po wydarzeniach 1848 r. i upadku II Republiki najbardziej rozbita. Największą klęskę ponieśli zwolennicy republiki socjalnej, zdruzgotani w wyniku walk czerwcowych i represji po zamachu stanu.

Większość socjalistów — wśród nich L. Blanc i A. Blanqui — znalazła się za granicą lub przebywała w więzieniach. Ich oddziaływanie na społeczeństwo było niewielkie. Złożyły się na to zarówno przywiązanie robotników do przyznanego im prawa wyborczego, jak i zręczne posunięcia Napoleona III wobec „klas pracujących”. Wymienić tu można np. wysłanie delegacji 200 robotników na wystawę w Londynie w 1862 r. na koszt Cesarza, popieranie akcji socjalnych. Skomplikowaną sytuację socjalistów utrudniał fakt, że za najwybitniejszego „socjalistę” uchodził P. J. Proudhon, którego stosunek do cesarstwa nie był jednoznaczny²⁵. Ożywienie ruchu socjalistycznego we Francji nastąpiło dopiero około roku 1868; A. Richard, bracia Reclus, A. Rey i inni przystąpili wówczas do programu zjazdu brukselskiego Międzynarodówki²⁶.

Ale i pozostali republikanie nie tworzyli zwartej grupy. W początkach Cesarstwa, skupieni wokół dziennika „Siècle”, dzielili się na „starych” (np. Cavaignac, Garnier-Pagès) i „młodych”. Ci ostatni zdecydowali się złożyć wymaganą przysięgę wierności i wejść na arenę polityczną²⁷.

Niekoronowanym „królem wygnania” i duchowym przywódcą republikanów został Wiktor Hugo, który opowiedział się za republiką właściwie po jej upadku. Autor pamfletu *Napoleon Mały* (1852) i krążących w odpisach *Châtiments* (1853), był surowym krytykiem Cesarstwa. Jednak nowe pokolenie republikanów odchodziło już od romantycznych tradycji i uniesień 1848 r. Ulubioną lekturą Gambetty był Littré, popularyzator pozytywizmu²⁸.

²⁴ Por. *Rêveries politiques*, o. c., s. 383.

²⁵ Por. G. Weill, *Histoire du mouvement social en France 1852 - 1924*, Paris 1924, s. 41 - 42.

²⁶ Ibidem, s. 122.

²⁷ Historię republikanizmu francuskiego zawiera opracowanie G. Weill, *Histoire du parti républicain en France (1814 - 1870)* Paris 1928, passim.

²⁸ Biografia i przemówienia Gambetty w: *Gambetta 1869 - 1879*, Paris 1879, s. 516.

Podział na „młodych” i „starych” ustąpił miejsca podziałowi na republikańców umiarkowanych i radykałów. Ci ostatni ujawnili się w 1867 r. Przewodzili im L. Gambetta, Ch. Floquet i H. Rochefort; ich hasłem była republika i demokracja, a w radykalnej prasie, jak „Marseillaise” i „La Lanterne”, przeważał ton ostry i sardoniczny ²⁹.

Zrozumiałe w końcu, że w opozycji znaleźli się i rojaliści. Dwie ich orientacje, legitymistyczna i orleanistyczna, różniły się nie tylko w wyborze dynastii, której pozostali wierni. Legitymiści, zwolennicy Bourbonów w osobie Henryka V, hr. Chambord, głosowali w wyborach prezydenckich na Ludwika Napoleona Bonaparte, bo przeważał w nich wówczas strach przed rewolucją i republiką. Cesarstwa jednak nie zaakceptowali ³⁰. Legitymiści byli przede wszystkim wierni swojemu księciu, a rozkaz hr. Chambord zobowiązywał ich do niebrania udziału w wyborach i nieskładania przysięgi. Ch. de Rémusat komentował to stanowisko ironicznie, ale z dużą dozą racji: „Jednakże partia legitymistów zdaje się istnieć na świecie dla usprawiedliwienia tak kwestionowanego rozróżnienia, jakie Monteskiusz wprowadził między honorem a cnotą. Ta szlachetna partia jest kierowana honorem, to, czego jej brakuje w pewnym stopniu, to cnoty, mam tu na myśli, jak w *Duchu praw* cnotę polityczną, która się poświęca dla państwa lub ojczyzny” ³¹.

Rezygnując z walki politycznej legitymiści nawet swój tryb życia dostosowali do przekonań, unikając Paryża, który był dominującym ośrodkiem życia politycznego. Przebywali w swoich wiejskich dobrach. Jako arystokracja ziemska posiadali jednak znaczny wpływ na lokalne życie polityczne i towarzyskie. Działali w towarzystwach dobroczynnych, a niektórzy dla utrzymania pozycji przyjmowali stanowisko mera ³².

Za to głównie w Paryżu działały salony orleanistów. Zwolennicy dynastii orleańskiej reprezentowali nie tyle tradycję określonej dynastii, ile tradycję ustroju, mianowicie monarchii Lipcowej. Kwestia dynastii była dla nich kwestią użytecznej kombinacji, a nie zasady ³³. Byli to przywódcy wielkiej burżuazji, niekiedy spokrewnieni z arystokracją. Cecho-

²⁹ Pierwszy numer „La Lanterne” z 30 V 1868 r., zawierał zdanie, które przyniosło sławę Rochefortowi: *La France contient, dit l'Almanach impérial, 36 millions de sujets; sans compter ceux de mécontentement*. Interesujące dane o prasie radykalnej por. R. Bellet, *Presse et journalisme sous le Second Empire*, Paris 1967, s. 79 i n.

³⁰ J. Maurain (*La politique ecclésiastique du Second Empire de 1852 à 1869*, Paris 1930, s. 41 - 42) wskazuje na różnicę w stosunku głosów legitymistów w plebiscytach z 20 XII 1851 i 20 - 21 X 1852.

³¹ Ch. de Rémusat, *Les élections de 1863*, w: *Revue des Deux Mondes* (cyt. dalej R2M), t. 46, 15 VII 1863.

³² Por. J. Maurain, o. c., s. 30.

³³ Ch. de Rémusat, o. c., reprezentuje pogląd orleanistów, stwierdzając: *L'état, pour ceux qui voient dans l'hérédité autre chose qu'une combinaison utile, devient une fiction parfois chimérique* [...].

wała ich wysoka kultura osobista i polityczna, doświadczenia służby dyplomatycznej. Guizot, Thiers, Duvergier de Hauranne, de Broglie, d'Haussonville, Cousin stanowili elitę intelektualną swoich czasów ³⁴.

Orleanizm był orientacją giętką, nie uznającą dogmatów. Toteż orleaniści, początkowo odsunięci od władzy, nie rezygnowali z walki o nią, nawet w warunkach narzuconych przez nowy reżim polityczny.

Obraz geografii politycznej II Cesarstwa byłby niepełny bez odnotowania orientacji katolickiej. Kler, któremu Napoleon III zagwarantował potężne wpływy, poparł Cesarstwo zdecydowanie ³⁵. Interesy katolicyzmu i legitymizmu rozeszły się też na początku Cesarstwa. Półoficjalnym organem kleru akceptującego reżim był „L'Univers”, w którym pisał L. Veillot.

Tylko katolicy liberalni uważali, że wolność religii i pełna niezależność kościoła od państwa stanowią lepszą gwarancję dla jej interesów niż korzyści uzyskane za cenę poparcia reżimu. To stanowisko decydowało o ich wrogości wobec Cesarstwa ³⁶.

Sytuacja zmieniła się po wystąpieniu Napoleona III na rzecz zjednoczenia Włoch w 1859 r. Wojnę z Austrią kler przyjął jeszcze spokojnie, ale zagrożenie władzy państwowej papieża oderwało katolików od reżimu. Wówczas nastąpiło związanie kleru z orientacją legitymistyczną. Początkowe poparcie kleru dla reżimu stało u źródeł antyklerykalizmu radykałów. Było też przyczyną utrwalenia podziału katolicyzmu na liberalny i ultramontański, ponieważ kler pro-cesarski był zarazem ultramontański.

Tymczasem liberałów można było spotkać niemal wszędzie, we wszystkich orientacjach politycznych. Liberałami byli A. Thiers, były minister Ludwika Filipa, związany z salonami orleanistów, popierany przez republikańców (późniejszy prezydent republiki), legitymista, katolik-liberał Ch. de Montalembert, związany z pismem „Correspondant” ³⁷; liberałami byli J. Simon i J. Grevy, É. Olivier — republikanie; A. duc de Broglie, przywódca orleanistów. Inni uważali się za liberałów nie

³⁴ Znakomitą charakterystykę orleanizmu dał A. J. Tudesque, *Les grands notables en France* (1840 - 48), Paris, 1964 t. I, s. 237 - 238.

³⁵ Sympatię kleru i poparcie dla Napoleona III spowodowały takie posunięcia, jak wezwanie okólnikiem państwowym do świętowania niedziel, wydanie décret-loi z 31 I 1852, zezwalającego na tworzenie żeńskich kongregacji, podniesienie klerowi uposażenia, oddanie Panteonu na cele sakralne itp.

³⁶ Przywódcą ich był Ch. de Montalembert, który zresztą początkowo poparł reżim, by tym gwałtowniej potem go atakować. Za wolnością religii opowiadał się Montalembert, m. in. na Międzynarodowym Kongresie katolickim w Malines w 1863 r.

³⁷ Por. J. Pradon, *École du „Correspondant”*, w: *Revue Internationale d'Histoire Politique et Constitutionnelle*, 1955, t. V, N° 18. „Correspondant” grupował katolików-liberałów, zwolenników rozdziału kościoła od państwa i wolności religijnej. Pismo redagowali m.in. A. de Broglie, V. de Broglie, H. Wallon, L. de Lavergne, Ch. Lenormant.

związanych z orientacjami politycznymi (Prévost — Paradol, Janin, Ch. de Rémusat). Dupont-White'a współcześni uważali za „socjalistę”, ale i szczerego liberała ³⁸.

Z okazji przypadających w 1863 r. wyborów, pojawiło się przede wszystkim w publicystyce, określenie „Le Parti libéral” ³⁹. W 1869 r. utworzono „l'Union libérale”. Było to stronnictwo skupiające zarówno umiarkowanych republikanów i większość orleanistów, jak i katolików — liberałów ⁴⁰, a nawet legitymistów (np. de Larcy).

Liberalizm był więc płaszczyzną współdziałania, filozofią łączącą znaczną część opozycji. Nie był programem zwartej partii. Wokół haseł liberalnych nie skupiła się jednak cała opozycja: w „parti libéral” nie było ani socjalistów, ani radykałów, ani republikanów innych niż umiarkowani, ani opozycyjnie nastawionego (od 1860 r.) kleru.

Mimo to, siła przyciągania liberalizmu była znaczna. Odpowiedź na frapujące pytanie, dlaczego liberalizm mógł być platformą współpracy ludzi różnych orientacji i różnych interesów, można znaleźć, rekonstruuując podstawowe elementy doktryny liberalnej okresu Cesarstwa Napoleona III.

IV

Liberalizm za II Cesarstwa był przede wszystkim atakiem na autorytarne metody rządzenia zastosowane przez Napoleona III. Wyrazem tych metod, obok wspomnianych już ograniczeń opozycji politycznej, były także ograniczenia swobód obywatelskich. Wprowadzono postępowanie wyjątkowe w procedurze karnej ⁴¹, zlikwidowano tradycyjną swobodę Uniwersytetu, surowe przepisy regulowały działalność wydawniczą i drukarską ⁴². Postulat rewindykacji tych swobód był najważniejszym elementem spajającym liberałów, stanowiąc punkt wyjścia dla ich działalności politycznej.

³⁸ Dupont-White, autor książki *L'individu et l'état* w gruncie rzeczy był tylko zwolennikiem centralizmu.

³⁹ E. de Laboulaye wydał broszurę pt. *Le parti libéral*; por. też Ch. de Rémusat, *Le parti libéral et le mouvement européen*, R2M, t. 65, 1 IX 1866.

⁴⁰ Studium o liberalizmie katolickim oraz wybór tekstów źródłowych w: M. Prévot, *Le libéralisme catholique*, Paris, b.d.

⁴¹ Komisje mieszane, cywilno-wojskowe po zamachu stanu w 1851 r., ustawa o bezpieczeństwie powszechnym z 19 II 1858, nadająca prefektom szerokie uprawnienia w sprawach karnych i zaostrzająca kary za zamach stanu.

⁴² Dekret z 17-23 II 1852 obowiązywał do 1868 r., kiedy to ustawa z 11 V wprowadziła nieograniczone prawo zakładania dzienników i czasopism dla każdego dorosłego obywatela. Dekret z 1852 r. wprowadzał wymóg uzyskania zezwolenia na założenie jakiegokolwiek pisma codziennego lub periodyku; wydawano je po złożeniu kaucji. Każda zmiana odpowiadającego za pismo „geranta” wymagała ponownej zgody władz. Wprowadzono system zawiesznień i ostrzeżeń, które mogły spowodować likwidację pisma.

A Thiers, przemawiając 11 I 1864 r. w Corps législatif, nazwał te swobody „wolnościami koniecznymi”. Thiers wymienił jako podstawowe wolności: wolność jednostki, wolność prasy, wolność wyborów, wolność parlamentarną, odpowiedzialność ministerialną⁴³. „Wolności niezbędne”, które tłumaczyć należy jako swobody obywatelskie, miały być wstępnym i niezbędnym warunkiem dla realizacji wolności. Katalog ich nie zawsze był jednakowy.

Pojęcie wolności było szersze niż swobody konieczne; stanowiło oś całej doktryny liberalnej. Liberałowie twierdzili, że zależy im na wolności, nie tylko na rewindykacji wspomnianych swobód. Lektura *La liberté* J. Simona pozwala zorientować się, co liberałowie pojmowali przez wolność. Pisarz ten, ubolewając nad faktem, że polityka stała się grą interesów, nawoływał do oparcia jej na filozofii. Zasadą niepodważalną filozofii jest — twierdził Simon — prawo człowieka do wolności przyrodzonej⁴⁴. Wolność rozwijała się we Francji od czasów Karola Wielkiego, a w pełni została zrealizowana w 1789 r., wtedy to rozdzielono władzę świecką i duchową, wprowadzono jury w sprawach karnych, równość podziałów spadkowych itd.⁴⁵ Uznanie aktów Wielkiej Rewolucji, a ściślej ustawodawstwa Konstytuanty, za ostateczną realizację wolności, było teraz dość rozpowszechnione.

Uważano np., że po roku 1789 we Francji może zaistnieć kwestia rewindykacji, ale nie nadania wolności⁴⁶, że jej ograniczenie jest wynikiem wypaczenia biegu historii. Takim wypaczeniem było m. in. powstanie II Cesarstwa. J. Simon omawiał następnie treść pojęcia wolności, głosząc pochwałę wolności cywilnej i publicznej, wolności rodziny, kapitału i warsztatu pracy, wolności kultu i myśli, określając ich granice i gwarancje. Szerzej zastanawiał się nad problemem własności. Stwierdzał on mianowicie, iż *pierwszym obowiązkiem filozofii naprawdę liberalnej jest [...] utrzymanie zasady własności w całej sile i rozciągłości, i w miarę potrzeby, jej obrona*⁴⁷. Własność powinna być stabilna i dostępna przez pracę. Zdaniem Simona, nawet nagromadzony kapitał jest wynikiem osobistej pracy i oszczędności pokoleń⁴⁸.

Liberałowie zwracali uwagę także na niebezpieczeństwa zagrażające

⁴³ Stenogram przemówienia w *Moniteur Universel*, 12 I 1864 (Por. też streszczenie w: P. de Rémusat, A. Thiers, Paris 1889, s. 140 - 141).

⁴⁴ *La liberté*, par. J. Simon, Paris 1859, t. I, s. 27. Por. w Przedmowie, s. V: *La politique faisait autrefois partie de la philosophie; mais depuis quelques années il y a entre elles une séparation [...]*.

⁴⁵ Ibidem, t. I, s. 32.

⁴⁶ E. Forcade, *Chronique de la Quinzaine*, R2M, t. 16, 30 XI 1852.

⁴⁷ J. Simon, o.c., t. I, s. 284 - 285.

⁴⁸ J. Simon, o.c., t. I, s. 304: *La société ne peut s'enrichir des souffrances que je m'impose. Je me serai ôté le pain de la bouche pour nourrir mes enfants, et la communauté viendrait après ma mort de frustrer de cette part de ma substance?*

wolności. Wolność może przekształcić się w anarchię, czego wyrazem w dziejach historii była dla liberałów działalność jakobinów. Wolność nie oznacza bynajmniej swobody robienia co się chce, jest ona nierozłącznie związana z istnieniem praw i władzy ⁴⁹.

Zadaniem polityki jest właśnie ściśle rozdzielenie władzy i wolności, wyznaczenie im granic ⁵⁰. W praktyce miarą wolności miał być *bon sens* i *sens commun* ⁵¹, pozwalający odróżnić anarchię od *wolności szlachetnej i słusznej*, [...] która polega na dyskutowaniu, w poszanowaniu praw, wielkich zagadnień, z którymi związana jest cywilizacja ⁵².

Najpoważniejszym niebezpieczeństwem dla wolności jest jednak zawsze despotyzm. Widmo despotyzmu kojarzyło się liberałom nie tylko z absolutyzmem, tyranią i nierównością praw, ale przede wszystkim z despotyzmem rewolucyjnym, despotyzmem mas, który polega na „równości absolutnej” ⁵³. Uważali oni, że rewolucja z 1789 r. w pełni zrealizowała „równość całkowitą”. „Słowo równość oznacza, że sprawiedliwość należy się każdemu” głosili ⁵⁴. Równość absolutna, związana z postulatem równości ekonomicznej, to — ich zdaniem — właśnie zagrożenie wolności przez despotyzm.

Wolność w ujęciu liberałów II Cesarstwa była więc nadal wolnością indywidualną, mającą na celu dobro i rozwój jednostki ⁵⁵. Zdając sobie sprawę z tego, że taka wolność może ulec niekiedy wypaczeniu, w postaci izolacji jednostek, stali oni na stanowisku, że wolne zrzeszenia jednostek będą wystarczająco skutecznie zapobiegać temu niekorzystnemu zjawisku ⁵⁶.

⁴⁹ J. Simon stwierdzał, że wolność podlega prawom moralności, prawom bożym, był więc spirytualistą. Liberałowie nie byli zwolennikami argumentacji, opierającej wolność na innych przesłankach niż natura ludzka będąca tworem bożym. Ch. de Rémusat, omawiając twórczość J. S. Milla, pisał: *l'utilité pure serait un fondement fragile pour édifier l'inviolabilité de la liberté absolue, de l'intelligence individuelle* (*De la liberté civile*, R2M, t. 22, 15 VII 1859).

⁵⁰ J. Simon, o.c., t. I, s. 150: *La politique, à vrai dire, n'est pas autre chose que le discernement exact de ce qui doit être laissé à la liberté en vertu de son droit, et à l'autorité en vertu de sa nécessité.*

⁵¹ „Zdrowy rozsądek” i „powszechne przekonanie” były wartościami, które posiadała burżuazja w swoim przekonaniu. Na swoiste słownictwo liberałów zwraca uwagę wielu autorów. Por. F. Ponteil, *L'éveil des nationalités et le mouvement libéral (1815 - 1848)*, Paris 1968, s. 53.

⁵² Ch. de Mazade, *Chronique de la Quinzaine*, R2M, t. 16, 30 XI 1852.

⁵³ J. Simon, o.c., s. 169. Autor wyróżnia absolutyzm tradycyjny, rewolucyjny i empiryczny (w którym państwo działa na rzecz jednostek).

⁵⁴ Ch. de Rémusat, *Du pessimisme politique*, R2M, t. 29, 1 VII 1860.

⁵⁵ É. Montegut, *Simjles essais sur le temps présent*, R2M, t. 65, 1 X 1866, pisał: *L'individu est le commencement et la fin, la cause et le but de la civilisation [...] nous courons le risque de l'oublier, et sous prétexte d'égalité, de bonheur des masses, nous faisons verser la société dans une ornière de barbarie [...].*

⁵⁶ J. Simon, o.c., „Przedmowa”, s. VI: *Un livre sur l'association est le complément nécessaire, et à quelques égards, le correctif d'un livre sur la liberté.*

Pojęcie wolności było, jak widać, niemożliwe do zdefiniowania, toteż wypełniano je treścią historyczną. Przede wszystkim jednak zajmowano się wolnością dwóch sfer życia społeczeństwa: ekonomii i polityki.

Liberalizm francuski II Cesarstwa był doktryną zajmującą się przede wszystkim polityczną organizacją społeczeństwa. Wolność ekonomiczną, przez którą należy rozumieć nienaruszalność prawa własności prywatnej, produkcji, sprzedaży, słowem — swobodę aktywności gospodarczej, uważano po prostu za pewnik, za prawdę naukową stwierdzoną doświadczalnie. Był to aksjomat nie wymagający obrony od strony teorii; wystarczyło walczyć o jego urzeczywistnienie w praktyce. Liberalowie krytykowali zatem wprowadzone bądź utrzymane przez Cesarstwo środki interwencji państwowej w sferę produkcji i wymiany, takie jak monopol piekarniczy i rzeźniczy, mający na celu utrzymanie stabilizacji cen pewnych produktów spożywczych, politykę bankową, system robót publicznych zapewniających pracę na koszt państwa (np. rozbudowa Paryża przez Haussmanna), stwarzanie przez państwo dogodnych źródeł kredytu dla towarzystw kolejowych, kontrola kapitału poprzez ograniczenie możliwości zakładania anonimowych spółek akcyjnych itp.

Teorię ekonomiczną kultywował przede wszystkim „Journal des Économistes, revue de la Science économique et de la statistique”⁵⁷. Jeden z jego redaktorów opracował w 1857 r. artykuł w treści nader charakterystyczny dla ówczesnej aury liberalnej. Jako zasadnicze przyczyny nędzy i zła wymieniał m. in. *falszywe systemy i falszywe przedsięwzięcia ekonomiczne, takie jak przesadzona interwencja państwa, nadmierne roboty publiczne [...], a także przesady i falszywe twierdzenia ufające w rozwój dobroczynności, w reorganizację społeczeństwa, w skuteczność środków administracyjnych*⁵⁸. Za najlepsze lekarstwo uważano utrzymanie wolnej konkurencji. Poddawano ostrej krytyce ograniczanie możliwości uzyskiwania kredytów przez jednostki, wychodząc z założenia, że prowadzi to do fałszywej sytuacji, albowiem zdrowa i dobra jest jedynie taka ekonomika, która opiera się na indywidualnej inicjatywie⁵⁹. Twierdzenia te znajdowały odbicie w komentowaniu przez dziennikarzy bieżących wydarzeń. E. Forcade np. opisując wielkie bezrobocie włókniarzy Seine-Inférieure, pochwalał rząd za łagodność interwencji i utrzymanie jej w duchu liberalizmu, aprobował też wyłączenie bezpośrednich

⁵⁷ Założony w 1842 r. skupiał teoretyków ekonomii, m. in. Ch. Dunoyer, F. Bastiat, M. Chevalier (ten ostatni jako członek personelu cesarskiego przyczynił się w znacznej mierze do realizacji polityki wolnego handlu zagranicznego przez Napoleona III w latach sześćdziesiątych).

⁵⁸ J. Garnier, *Tableau des causes de la misère et des remèdes qu'on peut y apporter*, o. c., 15 VI 1857, s. 340 - 350.

⁵⁹ G. Poujard'hieu, *Des crises financières et de l'organisation du crédit en France*, R2M, t. 33, 1 VI 1861: *la prospérité d'un pays se compose du faisceau formé par toutes les prospérités individuelles [...] si le capital vient à manquer à l'individu, que deviendront les êtres collectifs qui vivent de sa prospérité.*

świadczeń dla bezrobotnych i ograniczanie kwot asygnowanych na roboty publiczne⁶⁰. Rząd nadal miał być „tani”.

Nawet dość radykalny „Manifest Sześćdziesięciu” z 1862 r., w którym robotnicy domagali się wystawienia odrębnej kandydatury robotniczej do wyborów, wyłączał ingerencję państwa w sferę konkurencji. Żądania robotników koncentrowały się na umożliwieniu im przystąpienia do udziału w wolnej grze sił. Uważali oni, że brak własnej reprezentacji i brak wykształcenia uniemożliwia im konkurowanie z burżuazją, ale nie negowali zasady. *Wiemy, że interesy nie podlegają żadnej reglamentacji, uciekają prawu, nie mogą być pogodzone inaczej, niż w drodze umów szczegółowych, zmiennych i ruchomych, jak same interesy*, podkreślali przedstawiciele robotników⁶¹.

Teorie liberalizmu ekonomicznego nie były jednak przyjmowane bezkrytycznie, nawet przez wielką burżuazję. O ile domagano się wolności ekonomicznej w sferze stosunków pracodawca-robotnik, o tyle w zakresie konkurencji samych kapitalistów domagano się przede wszystkim ochrony kapitału.

Przemysłowcom francuskim bliska była idea protekcjonizmu państwa, szczególnie w zakresie ochrony przed konkurencją międzynarodową. Wobec niższego poziomu przemysłu francuskiego w porównaniu z angielskim — było to zrozumiałe⁶².

Kiedy Napoleon III przeprowadził tajne rokowania i zawarł w latach sześćdziesiątych z Anglią i innymi państwami Europy traktaty, obniżające obustronne cła aż do ich likwidacji. Thiers zaatakował je, podobnie jak znaczna część deputowanych Corps législatif⁶³. Tylko najbardziej ortodoksyjni liberałowie uważali, że traktaty nie stanowią zagrożenia dla przemysłu francuskiego. Powszechnie natomiast krytykowano formę zawarcia traktatu, a zwłaszcza pominięcie akceptacji Ciała Prawodawczego.

Wprowadzenie tak daleko idącego liberalizmu ekonomicznego stało się natomiast argumentem na rzecz wolności politycznej. Liberałowie twierdzili, że obie te wolności są nierozdzielne, i że cesarz powinien zapewnić także wolność polityczną.

⁶⁰ E. Forcade, *Chronique de la Quinzaine*, R2M, t. 44, 1 II 1863.

⁶¹ La manifeste de Soixante cyt. za *Documents d'histoire contemporaine*, Paris 1966, t. II, s. 24.

⁶² Porównanie sytuacji przemysłu angielskiego i francuskiego w I poł. XIX w. daje M. Levy-Leboyer, *Les banques européennes et l'industrialisation internationale dans la première moitié du XIXe siècle*, Paris 1964, s. 807. S. 18: *Évidemment la concurrence n'est pas une fin en soi- vers 1840, on trouverait difficilement des industriels ou des négociants pour approuver le libre échange et même la libre entreprise [...] la suprématie britannique impose certains ménagements.*

⁶³ Por. M. Blanchard, *Le Second Empire*, Paris 1950, s. 123: *Corps législatif, tel qu'il sortit des élections de 1852, puis de 1857, comptait d'aussi nombreux et fervents protectionnistes que n'importe quelle Chambre lous-philippienne.*

Tymczasem mimo ogólnego wzrostu produkcji polaryzacja społeczeństwa była widoczna nadal; bieda w środowiskach robotniczych wzrastała. Niektórzy kapitałiści propagowali udział robotników w części zysku przedsiębiorstwa, robotnicy natomiast zakładali różnego rodzaju spółdzielnie. Te metody nie spotkały się bynajmniej z aprobatą burżuazji liberalnej. Po pierwsze uważano, że stwarza to niebezpieczne precedensy, po drugie wysuwano tezę, iż tylko burżuazja potrafi wypełnić społeczną rolę organizatora produkcji⁶⁴. Praktycznym wyrazem tych twierdzeń było popieranie tylko spółdzielni handlowych, konsumpcyjnych i pojęcie robotniczych spółdzielni produkcyjnych.

Liberałowie uważali, że burżuazja powinna zapobiegać nędzy, dbać o polepszenie sytuacji robotników drogą praktykowania indywidualnej dobroczynności. Miał to być system lepszy niż dobroczynność państwowa. Ale dobroczynność prywatna należeć ma do obowiązków moralnych, nikt nie może zmuszać i żądać, by zmienić ją w obowiązek prawny.

Zasada wolnej konkurencji służyła też za podstawę krytyki strajków robotniczych, zwłaszcza generalnych, które łamały zasadę swobody umów o pracę na niekorzyść pracodawcy⁶⁵.

Ekonomia liberalna negowała zresztą istnienie klas społecznych, a istniejące różnice majątkowe uznawane były za naturalne; ważne było, że wszyscy byli równi wobec prawa. Wyrazem tych przekonań i haseł solidaryzmu społecznego, był protest przeciw wspomnianemu żądaniu własnej kandydatury robotniczej. Między innymi w „Le Siècle” (29 II 1864) zamieszczono „Manifest Osiemdziesięciu” głoszący, że *kasty winny ustąpić wobec walki o zasadę wolności, gdy będzie wolność, przyjdzie czas na problemy społeczne*.

Uważano zresztą, że upowszechnienie oświaty pozwoli robotnikom zrozumieć święte i zdrowe zasady ekonomii politycznej i sami zrezygnują z „socjalistycznych mrzonek”. Oczywiście, postulat upowszechnienia wiedzy sprowadzał się do udostępnienia robotnikom wykształcenia podstawowego. Uważano, że każdy powinien czytać i pisać⁶⁶. Ale już w trosce o tanią siłę roboczą uczniów bardzo ostrożnie formułowano ideę tworzenia szkół zawodowych. J. Simon np. uważał, że zdobywanie wiedzy fachowej jest możliwe tylko przez praktykę w warsztacie. Robotnicy sami powinni zadbać o swoje wykształcenie. Na przykład grupa rodzin ro-

⁶⁴ P. Leroy-Beaulieu, *La question ouvrière au dix-neuvième siècle*, R2M, t. 103, 15 VII 1870: *La bourgeoisie joue dans l'organisme social un rôle plus actif, plus prépondérant, plus difficile à remplir, et dont j'oserai même dire qu'elle seule peut suffisamment s'acquitter*.

⁶⁵ A. Bailleux de Marisy, *Le patronage dans les compagnies de chemins de fer*, R2M, t. 71, 1 X 1867: *si aujourd'hui une classe est plus forte que l'autre, ce n'est pas assurément celle des patrons*.

⁶⁶ E. de Laveleye, *De l'instruction du peuple au dix-neuvième siècle* (III), R2M, t. 62, 15 IV 1866.

botniczych mogłaby zorganizować składkę na wykształcenie, nawet wyższe, najzdolniejszego z ich synów⁶⁷. Jak widać, są to postulaty bardzo ostrożne, widać w nich obawę przed zbytnim rozszerzaniem się kręgu robotników wykształconych, a tym samym niezależnych od pracodawcy.

Doktryna polityczna liberalizmu była wyraźnie zależna od ustroju II Cesarstwa i doktryny cesarskiej, właśnie poprzez przeciwstawienie się tej ostatniej. Władza państwowa miała być realizacją suwerenności narodowej⁶⁸, jednakże pod warunkiem, że dysponentem tej suwerenności nie będzie tylko większość „cyfrowa”. Liberalowie, którzy działali w systemie powszechnego prawa wyborczego, nie mogli wyraźnie go dezawuować, starali się jednak propagować teorie, które miały na celu wprowadzenie na arenę polityczną prawdziwej opinii publicznej⁶⁹.

Popularyzowano więc, posługując się argumentacją J. S. Milla, zasadę przyznania kilku głosów tym, którzy wyróżniają się działalnością intelektualną i społeczną, oraz zasadę większości proporcjonalnej⁷⁰. Ale hasłem powracającym stale w rozważaniach liberałów było wołanie o decentralizację. Nie tyle chodziło im przy tym o dekoncentrację władzy, o zwiększenie uprawnień terenowych organów władzy, ile o zapewnienie jak najszerzego wpływu społeczeństwa na życie lokalne, o rozwój samorządu terytorialnego. Było to hasło skierowane z jednej strony przeciw systemowi Napoleona III, który poddał gminy surowej kontroli prefektów. Z drugiej strony, tak pojęta decentralizacja zapewnić miała „naturalne” kierowanie życiem kraju przez elitę. *Wolność [...] jest w pewnym sensie synonimem decentralizacji, obie one powstają przez rozbrojenie władzy centralnej* — pisał Jules Simon⁷¹. Podobnie stawiało sprawę pismo „Varia”, które uważało za swój cel walkę o wolność w formie emancypacji lokalnej przeciwko rządowi autorytarnym i despotyzmowi administracyjnemu. Kiedy w roku 1863 odbył się w Nancy zjazd liberałów, jedynym zagadnieniem, co do którego zapanowała jednomyślność, była właśnie decentralizacja. Pod programem tym podpisali się wówczas tacy republikanie, jak: Vacherot, Pelletan, Ferry, Favre, Dufaure, orleaniści: Durvergier de Hauranne, Barrot, Daru i legitymiści, jak: Falloux,

⁶⁷ J. Simon, *L'apprentissage des jeunes ouvriers dans la petite industrie*, R2M, t. 55, 1 II 1865.

⁶⁸ Z przemówienia T. Thiersa: *Quant à moi, il y a trois principes que j'ai toujours considérés comme devant faire le règle d'une vie honnête et bien ordonnée: c'est le principe de la souveraineté nationale, le principe d'ordre, le principe de la liberté* (Moniteur Universel, 12 I 1864), nie wynika jednak, jak rozumie on pojęcie suwerenności narodowej. Historyczną analizę treści pojęcia suwerenności narodowej daje M. Sobolewski, *Zasady demokracji burżuazyjnej i ich zastosowanie*, Warszawa 1969, s. 11 - 28.

⁶⁹ Wyjątkowo surową krytykę zasady głosowania powszechnego umieścił Prévost-Paradol w: *La France nouvelle*, Paris 1876, s. 28.

⁷⁰ J. S. Mill, *O rządzie reprezentacyjnym*, Kraków 1866, s. 134.

⁷¹ J. Simon, *La liberté politique*, Paris 1867, s. 223.

Berryer i de Larcy⁷². Argumentację przeciw centralizmowi, przeciw despotyzmowi większości czerpano z dzieł A. de Tocqueville, od niego też zapożyczano argumenty na rzecz decentralizacji jako środka zapobiegającego złym skutkom postępującej demokracji, która niszczy inicjatywę i wolność jednostki⁷³.

Forma rządu nie stanowiła dla liberałów wielkiego problemu: miał to być rząd reprezentacyjny, republika zbliżona do monarchii konstytucyjnej lub monarchia konstytucyjna różniąca się od republiki tylko trwałością władzy wykonawczej. *Każda inna republika, to Konwencja, każda inna monarchia to Cesarstwo* — twierdził V. de Broglie⁷⁴. Interesowano się rządem reprezentacyjnym spoglądając na model angielski. W XIX w. ukazało się wiele książek historycznych na temat kształtowania się gabinetu i angielskiego systemu politycznego⁷⁵. Anglomania liberałów II Cesarstwa znów — podobnie jak w przededniu Wielkiej Rewolucji — dochodziła do ekstazy.

Przykładem może być stanowisko liberałów w sporze o ekstradycję przestępców między Francją i Anglią. Jakkolwiek żądania Napoleona III były słuszne i uzasadnione (w świetle traktatu obowiązującego między tymi dwoma państwami), wielu liberałów chwaliło postępowanie Anglii, broniącej wolności⁷⁶. Ta anglomania była wynikiem niechęci do autorytarnych metod rządzenia Napoleona III.

Trudno jednak powiedzieć, że nienawiść do Cesarstwa była bezwzględna. Większość liberałów stanowili rojaliści, toteż sam fakt jednoosobowej władzy wykonawczej, nie był przedmiotem ataku. Liberałowie nie stawiali stanowczo alternatywy: republika albo monarchia.

Zjednoczeni w walce o wolność, zostawiali ten problem na później. Prévost-Paradol pisał w przedmowie do swojej książki, która uchodziła

⁷² Podobne sformułowanie znalazło wyraz na kongresie prasy prowincjonalnej w Lyonie w 1869 r.: *wszystkie kwestie decentralizacji są kwestiami wolności*. Cyt. za R. Bellet, o.c., s. 102 - 103.

⁷³ Por. A. de Tocqueville, *Democracy in America*, New York 1956, t. I, s. 99: *I believe that provincial institutions are useful to all nations but nowhere do they appear to me to be more necessary than among a democratic people [...] In an aristocracy order can always be maintained in the midst of liberty; [...] ut a democracy without provincial institutions has no security against [...] evils [...]*.

⁷⁴ Cyt. za A. Bellessort, *La société française sous Napoléon III*, Paris 1932, s. 284.

⁷⁵ Najpopularniejsza była, wydana po raz pierwszy w 1838 r. książka Duvergier de Hauranne, *Des principes du gouvernement représentatif et de leur application*.

⁷⁶ Prévost-Paradol, *L'Extradiction des accusés entre la France et l'Angleterre*, R2M, t. 61, 15 II 1866 pisał, że przestrzeganie litery traktatu przez Anglię skazywałoby przestępców politycznych na surową procedurę francuską. Tymczasem postępowanie Anglii wcale nie miało na celu ochrony przestępców politycznych, lecz stanowić miało represję dyplomatyczną: Anglia nie wydawała nawet kryminalistów, zastaniając się procedurą.

za biblię liberałów: „można odnaleźć w tych studiach tę zadeklarowaną obojętność wobec kwestii osób, dynastii zewnętrznej formy rządu, która kosztowała mnie wiele ataków i nawet karę sądową, ale która będzie zawsze, spodziewam się, moim głównym tytułem do uznania umysłów mądrych i dobrych obywateli”⁷⁷.

Takie postawienie sprawy było otwarciem możliwości zaakceptowania Cesarstwa. A. Thiers dn. 11 I 1864 r. stwierdził, że zadaniem członków dawnych partii jest czuwanie nad rozwojem postępowych instytucji i, że „dobre funkcjonowanie spraw publicznych leży tylko w dobrych instytucjach”. Zwolennicy „dawnych” partii, myśląc tylko o „zastąpieniu jednej formy rządu przez drugą, albo jednej dynastii przez inną” stawiają się poza swoim prawem do krytyki i kontroli instytucji⁷⁸.

Thiers zapowiedział wówczas otwarcie swoje przyłączenie się do Cesarstwa, pod warunkiem zapewnienia przez nie wolności⁷⁹. Rząd reprezentacyjny — twierdzono — wyraża się w wykonywaniu ustawodawstwa przez reprezentację narodową, oraz w prawie do wyrażania votum nieufności wobec ministrów; król w tym systemie jest „królem angielskim”: panuje, ale nie rządzi. Wyjątkowo tylko interesowano się systemem prezydenckim na wzór amerykański⁸⁰. Liberałowie byli zwolennikami utrzymania dwóch izb parlamentu, izba wyższa miała być gwarancją utrzymania ładu i stabilizacji.

Zadania państwa nie wymagały komentarza dla liberała znajdującego zasady ekonomii liberalnej. Państwo miało być państwem tanim, jego budżet zaś ograniczony i powinno ono zostawić w wielu sprawach inicjatywę jednostkom bądź ich wolnym zrzeszeniom. Tu jednakże liberałowie nie byli jednomyślni, szczególnie w kwestii nauczania. Ustawa Falloux⁸¹, która doprowadziła do penetracji i faktycznej dominacji kleru w szkolnictwie, skłaniała ich do rewizji zasady i ograniczenia swobody nauczania.

Większość liberałów uważała wprowadzie religię za niezbędny element ładu społecznego ale niekiedy ich osobisty stosunek do religii był indyferentny: kontynuowali tradycję Oświecenia, wielu z nich wyznawało protestantyzm. Wszyscy natomiast skłonni byli uważać religię za sprawę indywidualną i z tej racji przeciwstawiali się zbyt aktywnej roli kleru, jakkolwiek antyklerykalizm liberałów nie był tak agresywny jak radykałów.

⁷⁷ Prévost-Paradol, *La France nouvelle*, Paris 1870, s. V.

⁷⁸ *Moniteur Universel*, 12 I 1864.

⁷⁹ *Ibidem*: *Je le déclare donc ici en honnête homme: si l'on nous donne cette liberté nécessaire, quant à moi, je l'accepterai, et l'on pourra me compter au nombre des citoyens soumis et reconnaissants de l'Empire.*

⁸⁰ Zwolennikiem republiki na wzór amerykański był É. de Laboulaye. Por. J. de Soto, É. de Laboulaye, *Revue Internationale d'Histoire Politique et Constitutionnelle*, 1955, t. V, N° 18.

⁸¹ Ustawa Falloux została uchwalona 15 III 1850.

Szczególnie skomplikowane było zastosowanie zasady wolności do problemów ruchów narodowowyzwoleńczych. O ile niemal jednomyślnie liberałowie popierali wyzwolenie Włoch (wyjątek stanowiła część katolików-liberałów, którzy zajęli stanowisko zgodne z opinią kleru) i wzruszali się losem Polaków w powstaniu styczniowym, o tyle krytykowano np. ruch fenianów i dążenia emancypacyjne Irlandczyków. Było to, być może, spowodowane faktem, że ten ostatni ruch zawierał elementy hasła rewolucji socjalnej i równości społecznej⁸². Interesy narodowe przeważały nad zasadą liberalizmu w polityce międzynarodowej, liberalizm francuski zabarwił się nacjonalizmem po wojnie francusko-pruskiej 1870 r.⁸³

V

Szeroki front liberalny zdobywał w ostatnich latach II Cesarstwa coraz więcej zwolenników. Żądania „wolności koniecznych” cieszyły się powszechnym poparciem, nic dziwnego, że każdy uważał się za liberała, a już niemal zawsze dziennikarze i intelektualiści. Tym ostatnim rządy Napoleona III dały się solidnie we znaki. Wystarczy wymienić głośne procesy wytoczone Vacherotowi za „La Démocratie” oraz autorom *Madame Bovary* i *Kwiatów zła*.

Natarcie liberalnej opinii publicznej zmusiło Cesarza do ustępstw, których domagano się coraz śmielej od czasu zaangażowania się Napoleona w sprawę włoską. Doprowadzono do ujawnienia życia politycznego przez zniesienie zakazu publikowania sprawozdań z obrad Ciała Prawodawczego i Senatu, zniesiono ograniczenie swobody osobistej w postaci książeczek pracy, dotąd obowiązkowych dla robotników, zezwolono na zakładanie anonimowych spółek akcyjnych, wprowadzono prawo zrzeszania się i zgromadzeń publicznych. Ostatnią przyznaną swobodą było nieograniczone prawo druku, o które najgłośniej wołano.

Następnym etapem była walka o wprowadzenie rządu reprezentacyjnego, opartego o większość w zgromadzeniu narodowym. Takim rządem miało być „ministerstwo” z É. Ollivierem na czele, powołane 2 I 1870 r. Większość liberałów liczyła na konsekwentny rozwój wydarzeń i pełną realizację zasady odpowiedzialności ministerialnej. Jednakże Napoleon III nie miał zamiaru być „królem angielskim”. Oburzenie opozycji wywołał plebiscyt z maja 1870 r., a ściślej jego formuła, akcentująca zwierzchność cesarską i ludu. Liberałowie głosowali „tak” zastrzegając, że czynią to tylko po to, by nie wywołać rewolucji.

Liberalna grupa opozycyjna w łonie Corps législatif nie zorganizowała

⁸² Por. E. Forcade, *Chronique de la Quinzaine*, R2M, t. 73, 1 II 1868: *Ce n'est point assurément dans sa liberté que l'Irlande souffre*.

⁸³ Ton nacjonalizmu widać już wyraźnie w „La France nouvelle”, wydanej po raz pierwszy w 1867 r.

się w partię polityczną. Jedni, gotowi przyjąć wolność z każdej ręki, licząc na dalsze ustępstwa, przyłączyli się do ekipy rządowej. Wymownym przykładem był optymistyczny akces do Cesarstwa Prévost-Paradol, który został konsulem w Stanach Zjednoczonych⁸⁴. Inni znaleźli się na lewym skrzydle partii — stanowiącej centrum Triers Parti — niezdecydowani i chwiejni. Pamiętać trzeba, że politycy liberalni stali daleko od mas. Byli to członkowie Akademii, dawny personel Ludwika Filipa⁸⁵, ludzie powiązani często interesami rodzinnymi. Wątpliwe, czy potrafiliby rządzić republiką. Głoszony przez nich indyferentyzm w kwestii formy ustroju, niekiedy maskujący przywiązanie do monarchii, przesądził o wykluczeniu ich od władzy. Jakkolwiek głosili liberałowie stale ideał człowieka aktywnego politycznie, zawsze gotowego na usługi ojczyzny, niewielu z nich zostało senatorami w III Republice. Można sformułować hipotezę — i chyba nie bezpodstawną — że gdyby Napoleon III nie zwlekał z przeprowadzaniem reformy ustroju politycznego, czołowi politycy liberalni weszliby w skład jego personelu.

Ale lata opozycji liberalnej pozostawiły trwałe ślady w świadomości i psychice społeczeństwa. Przeciętny burgeois przyjął za własną filozofię liberalną, stojącą na straży drogich mu wartości: swobód niezbędnych, wolności politycznej, parlamentaryzmu. Była to filozofia elastyczna, w miarę konserwatywna⁸⁶, zawsze przewidująca możliwość ewolucji i poszukiwania rozwiązań na bazie uznania jednostki i jej wolności. Liberalizm stracił po 1870 r. swoją agresywność, to prawda. Ale przecież było to wynikiem faktu, że w III Republice nie zakwestionowano zasad liberalnych. Niektóre z nich, jak np. zasada rozdziału kościoła od państwa, były realizowane. Liberalizm jest filozofią ogólną, walczącą o pewne zasady życia społecznego, odpowiadające społeczeństwu burżuazyjnemu, toteż stał się we Francji pewnym sposobem rozumowania politycznego, pewnym „stylem bycia”. Liberalizm nie umarł we Francji po 1870 r., nie był natomiast głośny. Nie potrzebowano teraz walczyć, można było korzystać z jego zdobyczy⁸⁷.

⁸⁴ Na wieść o wybuchu wojny francusko-pruskiej, Prévost-Paradol, uznając ten fakt za przekreślenie zasad liberalizmu, popełnił samobójstwo 19 VII 1870 r. (Podają za P. Guiral, *Prévost-Paradol*, Paris 1955).

⁸⁵ Na powiązanie orleanizmu i liberalizmu zwraca uwagę R. Rémond, *La droite en France*, Paris 1968, który nawet tytułuje rozdział o II fazie Cesarstwa: *L'Empire orléaniste*.

⁸⁶ E. Renan, *Philosophie de l'Histoire contemporaine*, R2M, t. 84, 1 XI 1869; zarzucał nawet liberałom niedoceniać elementu konserwatyzmu: *En général, l'erreur du parti libéral français est de ne pas comprendre que toute construction politique doit avoir une base conservatrice...*, *Le programme libéral est en même temps le programme vraiment conservateur*.

⁸⁷ Por. A. Thibaudet, *Les idées politiques en France*, Paris 1932, s. 140-141 oraz charakterystykę liberalizmu jako doktryny odradzającej się w trudnych warunkach politycznych (np. po 1815 r.) w: F. Ponteil, o.c., s. 50 i passim.

Maria Zmierzczak (Poznań)

L'IDÉOLOGIE LIBÉRALE SOUS LE SECOND EMPIRE

(Quelques remarques sur les conflits des idées en France entre 1852 et 1870)

L'année 1848 marque une césure dans la pensée politique française. La situation avait changé surtout en ce qui concernait le libéralisme. La place des libéraux dans la société n'était plus précisée. Il n'y avait non plus des grands traités écrits par des Constant, des Tocqueville et des idées libérales étaient alors exprimées seulement par les journalistes.

Le régime de Second Empire, officiellement anti-libéral, du moins au début du règne de Napoleon III, imposait aux libéraux le changement de leur tactique. Ils ont essayé de former un parti libéral (1863 - 1869), mais c'était plutôt une plate adaptée pour unir les orléanistes, les républicains modérés, et parfois les légitimistes ou bien les catholiques-libéraux. Une telle union était possible parce que le libéralisme ne constituait plus le programme d'un seul parti politique, il est devenu une philosophie. Cette philosophie libérale devait rester, selon les libéraux, toujours actuelle et vraie, comme une vérité scientifique.

Le point de départ c'était la notion de la liberté. La liberté constituait la base de la vie humaine, de l'économie et de la politique. Cette notion générale était concrétisée dans la demande des libertés nécessaires, impossibles à nier par une société civilisée: la liberté personnelle, la liberté de la presse, d'association, de réunion etc. L'action des libéraux était dirigée contre le gouvernement autoritaire, ce qui leur gagnait la popularité, bien qu'ils aient formé un groupe assez restreint et en majeure partie composé des intellectuels. Il suffit de dire qu'ils siégeaient presque tous à l'Académie.

Les libéraux laissaient à côté le problème de la forme du gouvernement, se déclaraient seulement pour la souveraineté nationale et pour le gouvernement parlementaire.

Bien que les questions des préférences monarchiques ou républicaines se soient relevées actuelles après la chute de l'Empire, le libéralisme en tant que philosophie, façon d'être et manière de penser n'était sérieusement contesté sous la III^{ème} République. C'était une philosophie qui professait le progrès par l'évolution, qui niait l'existence et l'opposition des intérêts des classes, qui était conservatrice et se disait indépendante du régime politique. Très élastique, cette philosophie se trouvait acceptable par les différents partis politiques.

